KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Stycznia 1866 r. | № 19. | Lat 45. | Dnia 13 (25) Stycznia 1866 r.

Czwartek. | Rano ciepła st. 1, w poł. c. st. 2. Wys. wody st. 2 c. 4. (w mierzc.) | Wschód Słońca g. 7 m. 54 Zachód „ „ 4 „ 32 | Jutro, ŚŚ. Polikarpa P. M. i Pauliny Wd.

Do Namiestnika w Królestwie Polskiem.

Ukazem z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 roku, ustanowione Przezemnie zostały Kardynalne Zasady przyszłego urządzenia i ulepszenia gałęzi naukowej w Królestwie Polskiem. Przepisawszy prawidła o Szkołach Publicznych dla miejskich i oddzielnie dla wiejskich mieszkańców wszelkich narodowości i wyznań, Uznałem zarazem koniecznem, rozwinąć i uzupełnić system średnich Zakładów naukowych, w zastosowaniu takowych do potrzeb różnorodnej ludności Królestwa. W skutek tego Rozkazałem, niezależnie od stopniowego zakładania szkół Publicznych na wskazanych zasadach, odkryć niezwłocznie w Warszawie Gimnazjum Ruskie, a również przystąpić do ułożenia szczegółowych Ustaw i Etatów tak dla innych średnich, jakoteż i dla wyższych Zakładów Naukowych.

Obecnie przejrzawszy przedstawione Mi projekta, znalazłem je odpowiadającemi zamiarom Moim, co do nadania wszystkim szkołom w Królestwie Organizacji, opartej na gruntownych Pedagogicznych zasadach i zastosowania szkół tych do potrzeb rozmaitej w Królestwie ludności, oraz rozwinięcia w ludności tej należytego wykształcenia naukowego. Dla tego też zatwierdzone Przezemnie zostały; rozpoznane w Komitecie do spraw Królestwa Polskiego i przy niniejszym przesyłające się Ustawy i Etaty następujących Zakładów Naukowych:

I. Gimnazjów i Progimnazjów męzkich dla ludności Polskiej.

II. Gimnazjów i Progimnazjów męzkich dla ludności Ruskiej Greko-Unickiego Wyznania.

III. Szkoły Głównej Niemieckiej Ewangielickiej w Warszawie.

IV. Gimnazjum Realnego Niemieckiego w M. Łodzi.

V. Gimnazjów i Progimnazjów Żeńskich.

VI. Kursów Pedagogicznych dla ludności Polskiej.

VII. Kursów Pedagogicznych dla ludności Ruskiej, Greko-Unickiego Wyznania.

VIII. Kursów Pedagogicznych dla ludności Litewskiej.

Polecam wam przedsięwziąść środki ku spiesznemu, o ile można wprowadzeniu Ustaw tych w wykonanie, a następnie przedstawić Mnie kolejnym porządkiem, szczegółowe projekta i co do innych Zakładów Naukowych, o których wzmiankowano w Reskrypcie Moim do was z dnia 30 Sierpnia (11 Września) 1864 roku.

Wkładając na Zwierzchność Naukową w Królestwie, pod głównym kierunkiem waszym, należyte urządzenie średnich Zakładów Naukowych, według nowych Ustaw i Etatów, przekonany Jestem, że wszyscy Zwierzchnicy i Nauczyciele Zakładów tych, przejęci uznaniem ważności swej służby, święcie spełniać będą powinność swoją w duchu i kierunku wskazanym Przezemnie w Reskrypcie z dnia 30 Sierpnia (11 Września). Wzywam błogosławieństwa Boskiego na to ważne dzieło z pełną ufnością, że praca umysłowa i gruntowne wychowanie przysposobją w młodemu pokoleniu użytecznych Obywateli tego wielkiego Państwa, którego część nierozdzielną stanowi Królestwo Polskie.

Na oryginale własną Jego Cesarsko Królewskiej Mości ręką podpisano:

ALEXANDER.

W Petersburgu, d. 5 (17) Stycznia 1866 r.

Za zgodność tłómaczenia

Minister Sekretarz Stanu, (podpisano) *W. Płatonow.*

(D. W.)

W Imieniu Najjaśniejszego

ALEXANDRA II-go,

Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,

etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Postanowieniem z dnia 7 (19) Września 1862 r. w przedmiocie środków ostrożności co do sprzedaży trucizn, rybia trutka zaliczoną została do liczby takich artykułów, które tylko w aptekach i składach materjałów aptecznych mogą być utrzymywane i w nich sprzedawane przy zachowaniu przepisanych ostrożności.

Obecnie biorąc na uwagę:

iż rybia trutka zupełnie zaprzestała być używaną w celach lekarskich;

iż używanie jej przy łowieniu ryb, lub w jakimkolwiek bądź innym celu gospodarskim i przemysłowym, nietylko, że nie jest potrzebnem, a sprowadzać może szkodliwe skutki dla zdrowia;

że z tych względów przywóz jej taryfą celną dla handlu Europejskiego został wzbroniony;

Rada Administracyjna na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi:

Artykuł 1. Nie dozwala się nadal utrzymywać i sprzedawać rybią trutkę (cocculi v. piscatorii), nietylko w handlach, ale nawet w składach materjałów aptecznych i w aptekach. Zakazuje się też bezwarunkowo posiadanie jej i używanie w jakimbądź celu.

Art: 2. Przekraczający przeciw niniejszemu zakazowi, pociągnięty być ma do odpowiedzialności w drodze karnej jak za sprzedaż artykułów trujących bez właściwego na to pozwolenia.

Art: 3. Wyjątkowo dozwala się w celu naukowym posiadanie okazów rybiej trutki w zbiorach i pracowniach Szkoły Głównej, oraz innych wyższych zakładach naukowych.

Art: 4. Wykonanie i rozwinięcie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw ma być zamieszczone, poleca się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

Działo się w Warszawie d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1865/6 r.

Namiestnik Jenerał-Adjutant,

(podpisano) Hrabia *Berg.*

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych.

(podpisano) Xiążę *Czerkaski.*

Sekretarz Stanu, w zast. p. o. Podsekretarza Stanu.

(podpisano) *Rogoziński* (D. War.)

— *Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.*—Z powodu grasowania zięgosuszu w okolicach Lwowa w Galicji, władze Królestwa Pruskiego zapobiegając wniesieniu tej zarazy do Prus, zaprowadziły na granicy Okręgów: Beuthen, Pless, Rybnik, Racibor, Leobszyc, Neustadt i Neis, następne środki ochronne, a mianowicie: 1) Bydło rogate, bez względu czy jest rassy stepowej lub swojskiej, nie ma być wpuszczane z Królestwa Polskiego i z wschodnich prowincji przez granice rzeczonych Powiatów, jak tylko po poddaniu go kwarantannie 21-dniowej. 2) Trzoda chlewna i owce, poddane być muszą oczyszczeniu starannemu, przez przepławienie lub obmycie w zabudowaniach krytych, podobnie starannemu oczyszczeniu, wedle uznania władzy wykonawczej, podlegają i poganiacze partji. 3) Skóry bydlęce tylko zupełnie suche i twarde, rogi jedynie gdy są pozbawione osad kostnych i cząstek skóry, wełna surowa, zaś i sierść (z wyjątkiem szczeciny), jedynie zawarte w wańtuchach lub workach, mogą być wpuszczane i dalej transportowane. Nie zupełnie wysuszone i twarde skóry (zamarzłe skóry rozumie się samo przez się, że za suche nie mogą być uważane), podobnie jak rogi nie oczyszczone z osad kostnych i płatków skórnych, nie mogą być przepuszczane przez granicę. Zakaz ten stosuje się do całego transportu skór lub rogów, jeżeli w nim choć kilka tylko jest niewysuszonych skór, albo kilka rogów nieoczyszczonych z osad, albo cząstek skór. 4) Łój topiony może być wpuszczany tylko w paskach, łój zaś topiony zawarty w żołądkach bydlęcych, przewożony być może przez granicę po zdjęciu opakunku (Embelage) i zniszczeniu onego na granicy. 5) Łój nie topiony i świeże mięso, nie ma być wpuszczane pod żadnym warunkiem. (Dz: W.)

— *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych*, podaje do wiadomości PP. Lekarzy, iż w Szpitalu Starozakonnych w Warszawie, wakuje posada bezpłatnego Ordynatora w oddziale chorych obłąkanych, która ubiegającemu się o nią kandydatowi, konferowaną będzie drogą konkursu. Kandydaci, pragnący przystąpić do tegoż konkursu, winni o to wnosić do Rady Głównej Opiekuńczej, podania na papierze stemplowym ceny kop: 75 i dołączyć patent na stopień naukowo-lekarski, oraz pozwolenie do praktyki w Królestwie. Termin do wnoszenia podań, oznacza się jednomiesięczny, licząc od daty niniejszego ogłoszenia. O dniu i miejscu, w którem rzeczony konkurs odbywać się będzie, kandydaci w właściwym czasie zawiadomieni zostaną. (Dz: War:).

— *Dyrekcja Ubezpieczeń.*— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Śgo Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 9 (21) Stycznia r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 98, na które, tudzież na dawniejsze w 483 wnioskach złożono rs. 11,112 kop. 30. Na żądanie zaś 169 uczestników (prócz procentu rs. 7 kop. — należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 7,349 kop: 88½ i umorzyła xiążeczek oszczędności 65. Przeto uczestników 17,215, posiada kapitał rs. 637,639 kop. 58. (D. W.)

— Bractwo Religijne Śgo Rocha, zaprasza Członków Bractwa i lud pobożny, na Nabożeństwo Odpustowe *Nawrócenie* Ś. Pawła Apostoła, w Kościele Ś. Krzyża w Warszawie, w przyszłą Niedzielę dnia 28 b. m., z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami, z rana i w czasie Nieszporów odprawić się mające, oraz na Sesję wpisową Bracką w Kościele przed Ołtarzem Śgo Rocha, o godzinie 4ej, zaraz po Nieszporach odbyć się mającą. — M. *Szypowski*, Senior Bractwa. (1,024.)

— W dniu jutrzejszym, jako w dziewiątą rocznicę śmierci Józefa *Zdzitowieckiego*, Pułkownika Gwardji b. Wojsk Polskich, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele Śgo Alexandra o godzinie 10tej z rana; na które, pozostałe Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (1,238.)

— Jutro, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna *Winnickiego*, o godz: 8½ z rana w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (1,277.)

— Felix *Pruszak*, Dziedzic dóbr Żychlina w Powiecie Gostyńskim, zakończył życie w dniu 23cim b. m., w wieku lat 27. Stroskana Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok do Kościoła Parafjalnego w Żychlinie w dniu 28 b. m., o godzinie 6tej wieczorem, a w dniu następnym na żałobne Nabożeństwo i pochowanie zwłok. (1,281.)

— Józef *Bogdański*, Kupiec, przeżywszy lat 31, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dziś rozstał się z tym światem. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu 27 b. m. o godzinie 2giej po południu, z Kaplicy Kościoła po-*Bernardyńskiego*, na cmentarz Powązkowski. (1,318.

— Dnia 29 z. m. i r. we wsi Brzegi (Pt Kielecki) zmarła Barbara z Humnickich *Bukowińska* przeszło 70 lat życia licząca, Obywatelka Ziemska.

— Jeżeli po największem nieszczęściu, jakie z Wyroków BOZKICH dotknąć może serce Matki, utratą dziecka, zostawiona jej jest jeszcze jakowaś ulga, to jedynie znaleźć ją może przy poddaniu się Woli NAJWYŻSZEGO w spółczuciu i sprawiedliwem uznaniu tych serc szlachetnych, które drogiemi były dla zmarłego ukochanego jej dziecka. Otóż podobną ulgę doznałam w nieszczęściu mojem od Koleżanek miłych sercu, zmarłej ś. p. Córki mojej Olgi, a ponieważ wyrażenie tych serc szczerych i uczciwych uważam za najdroższe pośmiertne o niej wspomnienie, przeto umieszczam takowe w pismach publicznych, jako godne zmarłej ukochanej Córki mojej i jako cześć i wdzięczność dla tych, które jej przyjaźń dla siebie tak podzielać umiały.—*X. Pankratiew.*

— Wczoraj o godzinie 6tej po południu, odbyła się szósta z kolei prelekcja Professora Doktora *Wisłockiego*, na której wykładał dalej szanowny prelegent rzecz o wodzie, a mianowicie: o źródłach, ich powstawaniu, składzie, własnościach i działaniu hygienicznem i leczniczem. Woda jest czynnikiem niezbędnym, nie ma tam życia, gdzie jej nie ma, jak n. p. w Afryce piasczystej. Woda okazuje się w 3ch postaciach: jako ciecz, jako lód i jako para. Woda dystylowana jest 85 razy cięższa od powietrza. Przy 4ch stopniach Celsjusza, ma jak największą gęstość. Eskimosy w Grenlandji budują domy z lodu, lub używają lodu na szyby do okien. Dał opis wód źródlanych. Przeszedł następnie szanowny prelegent do rzeczy o źródłach o wodach zaskórnych, cieplicach, nadmienił te i o źródłach głodowych w górnej Austrji, które wysy chają w roku urodzajnym, o studniach artezyjskich o źródłach powstałych przy trzęsieniach ziemi, ja to n. p. w roku 1755 w Lizbonie miało miejsc Określił potem prelegent wpływ wody na organiz ludzki. Kwas węglowy i powietrze, czynią wodę źr dlaną najlepszą. Dalej przeszedł prelegent do opi cystern, niektórych wód, jak w Gastein i Salt brunn, i wodociągów. Przytoczył, iż rzeka Stryj w G

licji, posiada wodę znaną z dobroci w użyciu tak w napoju jak i w kąpielach; wskazał złe skutki wód w moczarach. Dalej jeszcze objaśnił, iż woda jako środek pomocniczy w wielu chorobach służy. Opisał hydropatję, i nakoniec opowiedział wpływ wody na rośliny. Słowem szanowny prelegent wszystkie te i wiele innych ciekawych pytań ze znajomością i wymownie rozwinął. Grzmiący oklask zakończył odczyt, który zadowolił w zupełności zebranych słuchaczów.

—Dziś po powrocie z Petersburga występują w „Weselu w Ojcowie“ Panna *Dylewska* i Panna Helena *Popiel*.

— Wieża straży ogniowej na Nowym-Świecie, po gruntownem wyrestaurowaniu, w tych dniach ukończoną została. Czatownia ta, która czasowo mieściła się na wieży Dworca Kolei Żelaznej Warsz:-Wiedeńskiej, wkrótce na właściwe miejsce przeniesioną zostanie.

— Uprasza się Pana, który dnia 22 b. m. t. j. w Poniedziałek rano, żądał oszacowania kosztowności w magazynie jubilerskim *Hildebrandta*, przy ulicy Senatorskiej, aby w interesie własnym, raczył zgłosić się do tegoż magazynu. (1,304.)

— Panna *Zawiszanka*, śpiewaczka, znana w Warszawie, występuje obecnie w Wrocławiu.

— Panna Leokadja Stryjeńska, z Genewy, przetłomaczyła z francuzkiego na polskie, dziełko moralne Hrabiny Flavigny, p.t. „Xiążeczka dla dziatek Chrześcijańskich,” zawierająca nauki i rady religijne. Dziełko to wyszło u Bocka w Berlinie.

— Według ogłoszenia dyrekcji głównej pocztowej Kolońskiej, w nocy z dnia 30 na 31 zeszłego miesiąca r. w biurze pocztowem w mieście Liège skradziono znaczną ilość listów rekomendowanych. Wykaz biletów Banku Narodowego Belgijskiego dołączony do tegoż ogłoszenia, podaje, że w onych biletach mieściło się 50 biletów po 1,000 franków, a 31 biletów po 100 franków.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. — Korrespondencja dyplomatyczna prowadzona przez Gabinet Washingtoński w kwestji Mexykańskiej, zostałą przedstawioną Senatowi tamecznemu, jak donosi korrespondencja z Nowego-Yorku, datowana 10go Stycznia.— Z Chihuahua 2go Stycznia donoszą, że Juarez pełni dalej obowiązki Prezydenta i nikt mu oppozycji nie stawia. — Jenerał Mejia wezwał mieszkańców Matamoras aby złożyli hołd Cesarzowi Maxymiljanowi i zabronił wszelkich stosunków z Amerykańskim brzegiem rzeki.—Prezydent Rzeczypospolitej Chilijskiej wyznał jednemu z dyplomatów, że musi prowadzić wojnę przeciw Hiszpanji. — Rząd Hiszpański miał otrzymać wiadomość, że po zgonie Admirała Pareja, brygadjer czy też Admirał Mendez-Nuno objął dowództwo floty Hiszpańskiej. (*Schl. Ztg.*)

ANGLJA. *Londyn, 20go Stycznia.* — Xiężna Leiningen, bawiąca obecnie przy dworze Królewskim w Osborne powiła wczoraj syna.—Dwóch wojowników którzy uczestniczyli jeszcze w wojnie na półwyspie Pyrenejskim, zmarło w tych dniach prawie jednocześnie. Jeden Jenerał Sir James Fryderyk Lowe, a drugi Jenerał P. A. Latour. Obaj byli przy szturmie Ciudad-Rodrigo, przy oblężeniu Badajoz, pod Salamancą i Valladolid. Kiedy Jenerał Lowe, po ukończeniu wojny na półwyspie, wziął udział w wojnie Amerykańskiej, Latour pozostał w Europie. W bitwie pod Waterloo spotkali się znowu obaj towarzysze broni i odznaczyli się zaszczytnie.—Z rozkazu Prokuratora koronnego uwolniono z więzienia 21 Fenjanów, z powodu iż nie miano dostatecznych dowodów ich winy. Mówią, że Stephens, przywódca Fenjanów widziany był w pobliżu Cork.—Dziennik „Colonial Standard“ wychodzący w Kingston, podaje szczegóły o postępowaniu władz na Jamajce podczas powstania Murzynów. Autor tych opisów P. Lake utrzymuje, że przeciw ukaranemu śmiercią Gordonowi nie miano najmniejszego dowodu prawnego, i oświadcza że gotów występować jako świadek, ale tylko przed komisją złożoną z żywiołów Angielskich, gdyż nie ufa nikomu z Kolonji. — Podług „Sunday Gazette“ Lady Palmerston nie przyjęła ofiarowanego jej przez Królowę Parostwa.—Sir Ch. Wood, jakkolwiek cierpiący, zatrzymuje Sekretarjat Stanu do spraw Indyjskich. *(N.P.Z.)*

BELGJA. *Bruxella 20go Stycznia.* — Izba Reprezentantów przyjęła budżet Spraw Wewnętrznych 64 głosami przeciw 2. Dwóch Członków wstrzymało się od głosowania. (*Schl. Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż, 20go Stycznia.* — Mowa tronowa (której treść podaliśmy już z depesz telegraficznych) posłaną zostanie jutro w wieczór do drukarni Cesarskiej, gdzie stosownie do zwyczaju, zecerowie, drukarze i t. p. zostaną zamknięci aż do Poniedziałku, do godziny 2ej, to jest chwili ukończenia otwarcia Izb. — Niektóre dzienniki utrzymują, że z przejściem Prima do Portugalji nie skończył się jeszcze pierwszy akt dramatu rewolucyjnego w Hiszpanji, gdyż umysły w całym kraju zostały poruszone.—W Reus i Walencji wybuchnęły zaburzenia, a powstanie w Katalonji budzi w Rządzie wielkie obawy.— Liczba powstańców ma tam być znaczna i podobno w pobliżu Reus zadali już wojsku porażkę. „Temps“ zapewnia, że Prim zaraz w początku ruchu wysłał do Katalonji przywódcę Gerylasów Escoda, aby tam organizował powstanie. — Vice-Król Egiptu przesłał Xiężniczce Murat, z okoliczności jej zamążpójścia, djadem brylantowy, wartujący do 500,000 fr. — Trzeci syn Wiktora Emmanuela, przebywający w Genui zachorował śmiertelnie. Król pojechał do niego, a Xiążę Napoleon wysłał swego adjutanta. — Nowy dziennik klassy „Demi-monde“ zwanej, ma nosić tytuł *Colombine, Journal des Femmes.* Redakcja składa się z trzech kobiet. *(Ind. Bel.)*

Ostatnie Wiadomości.

Podług depeszy z Paryża 22go b. m., w nocy datowanej, przedstawione Ciału Prawodawczemu wraz z żółtą xięgą sprowozdanie rządu o ogólnem położeniu Cesarstwa, mówi w kwestji Szleswig-Holsztyńskiej: Ponieważ charakter warunków traktatu Wiedeńskiego jest natury tymczasowej, przeto rząd życzy, aby sprawa ta załatwioną została układem, harmonizującym z ideami, jakie poprzednio były objawione.— W przedmiocie Mexyku toż sprawozdanie wyraża się następnie: kiedy rząd przedsięwziął wyprawę, wytknął sobie cel, którym kierowało się wykonanie od samego

początku, i od którego czyni zawisłym i teraz jeszcze swe ostateczne postanowienia. Udaliśmy się do Mexyku, aby żądać zadośćuczynienia, a nie żeby zyskiwać prozelitów dla zasady monarchicznej. Skoro zawarte zostaną z Cesarzem Maxymiljanem układy niezbędne dla dania rękojmi bezpieczeństwa naszych spółziomków, wtedy łatwo będzie oznaczyć termin, w którym nasz korpus expedycyjny będzie mogł powrócić.

Z Madrytu 22go piszą, że wszyscy sierżanci i trzej Oficerowie pułku Kirasjerów Królowej, wysłani zostali na wyspy Filipińskie za zamiar wywołania powstania w Madrycie. Spokojność panuje w tej stolicy.— Spodziewano się tam zniesienia stanu oblężenia w dniu 24 Stycznia.

Berlińska „Kreutz-Ztg" nalega na jak najspieszniejsze zamknięcie posiedzeń Sejmu Pruskiego. — Hannower ratyfikował traktat handlowy Włoski bez zastrzeżeń. (W.-T.-B. Schl. Ztg.)

— Rozmaitości. — Arsenał Wenecki, jest jak miasteczko w wielkiem mieście. Za świetnych czasów 16,000 rzemieślników pracowało w tym Arsenale, dziś zaś zaledwie 1,200. Na wstępie do niego są cztery sławne lwy starożytne, zabrane z portu Ateńskiego Pireus. Sala gdzie robią liny jest niezmiernie wielka i bardzo zajmująca o 92 kolumnach.

— „Zkąd pochodzi wyraz gapa?" zapytał pewien niedowarzony młodzik. „Gapa Panie," odezwał się ktoś z boku, „pochodzi z Greckiego od wyrazu *Agape*, co po polsku znaczy miłość, zatem gapa i człowiek zakochany, są to wyrazy pokrewne." „Ach to już rozumiem" zawołał pytający, „dla tego też mnie Panna Karolina tak często *gapą* nazywa. O! ona jest rozumną, zna starożytne języki jak widzę." „Tak Panie," ciągnął dalej objaśniciel, „wiedz także, że po łacinie *amans* znaczy kochanek, a *amens* warjat." „Nie może być? proszę Pana, a to i trochę prawda," zawoła z zadziwieniem nieuk. — „Czy widzisz zacny Doktorze jak mi nos spuchł fatalnie? poradź mi co zmiłuj się." „Mocz Pan go tylko bez końca w wodzie, a będziesz zdrów." „Ale przeciwnie, koniec nosa najbardziej boli, muszę więc moczyć z końcem."

— **Bazar,** Ner 4ty, wyszedł z druku i zawiera: Ocalona, powieść J. K. Turskiego (dalszy ciąg); Mozajka; Spowiedź, wiersz Michała Bałuckiego; Niewiasty Greckie; Zgubiony pierścionek, powieść Edw: Lubowskiego (dokończenie); Część Mód; Korrespondencja Bazaru; Poduszka pod nogi; Ubranie głowy (z ryciną); Tiulik szydełkowy (z ryciną); Fartuszek muślinowy (z ryciną); Ozdobne litery (z ryciną); Tiulik szydełkowy (z ryciną); Kołnierzyk i rękawki muślinowe (z ryciną); Opis ryciny kolorowej; Tak mówią; Ogłoszenie.

Przyjechali do Warszawy:

Boski Ignacy Ob: z Bożego nr 584; Dąbrowski Bron: Ob: z Kuflewa nr 613; Ostaszewski Fran: Ob: z Łomży nr 625; Wojciechowski Tytus Ob: z Łomży nr 413; Zembrzuski Jan Ob: z Mord nr 625.

Wyjechali: Ciechomski Lud: Ob: do Suchy; Dziewanowski Kaz: Ob: do Miłosny; Jankowski Bol: Urzędnik do Radomia; Kloss Edward Doktor do Błonia; Łempicki Karol Ob: do Kmic; Ostrowski Józef Ob: do Żyżyna.

Przyjechali z Zagranicy: Groth Ryszard Urzędnik z Bydgoszczy nr 1266; Giwartowski Ludwik Bankier z Paryża nr 739; Kryger Adolf Ob: z Berlina nr 414; Krzyszkowski Roman Technik z Krakowa nr 1543.

Wyjechali Zagranicę: Badeni Józef Ob: do Krakowa; Poller Henryk Technik do Krakowa; Plater Stan: Hr: do Poznania; Rejnike Karol Architekt do Torunia; Zdanowski Teodor Ob: do Krakowa.

TEATR WIELKI.

Dziś, *Dziesięć Cór.— Zaślubiny Joasi.*— Jutro, *Orfeusz w piekle.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, Widowisko na dochód ubogich przez Amatorów: Komedja *Gwałtu co się dzieje!* Balet *Wesele w Ojcowie.*— Jutro, *Ćwiartka papieru.*

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 24 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 80 do rs. 7 kop. 50; żyta od rs. 4 k. 65 do rs. 4 kop. 72; owsa od rs. 1 kop. 95 do rs. 2 k. 10; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 kop. 90; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 11, płacono dnia 23 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 40½ do rs. 2 kop. 50; za garniec od rs. — k. 78½ do rs. — kop. 81½.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 25 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 72²/₉: dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 48½, dają rs. 12 k. 43½; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 80 k. 50, dają rs. 80 k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 114 k. 25, dają rs. 114 k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 25; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 11, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. —, dają rs. 66 k. 50; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. — kop. —, dają rs. 101 k. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 101 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 75; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 30; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 k. 65⁵/₁₈, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 30. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 68. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. 27⁷/₉; od listów zastawnych kop. 5½; od Listów likwidacyjnych k. 61¹/₉; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. 1 k. 34¹³/₁₈.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.